

Stanisław Bista

Zarys rozwoju instytucji naukowo-wychowawczych kleru diecezjalnego

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2, 83-100

1969

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. STANISŁAW BISTA

**ZARYS ROZWOJU INSTYTUCJI NAUKOWO-
-WYCHOWAWCZYCH KLERU DIECEZJALNEGO**(ZAKOŃCZENIE)¹**EWOLUCJA INSTYTUCJI SEMINARIUM DIECEZJALNEGO
W OKRESIE
OD SOBORU TRYDENCKIEGO do II SOBORU WATYKAŃSKIEGO**

Z perspektywy czterech wieków, w czasie których instytucja seminarium diecezjalnego zdała egzamin życiowy i stała się stopniowo jedyną drogą do kapłaństwa dla kandydatów do stanu duchownego, łatwo jest wysunąć twierdzenie, że powołanie jej do istnienia było najpoważniejszym osiągnięciem w dziele odnowy Kościoła, dokonanym przez sobór trydencki. Przekonanie takie mieli co prawda uczestnicy XXIII sesji soboru trydenckiego, na której uchwalono dekret o seminariach; ale była to tylko nieliczna część ówczesnej hierarchii kościelnej². Do pozostałych hierarchów dekret dotarł w zespole licznych i obszernych uchwał soborowych, bez żadnej wzmianki o jego szczególnym znaczeniu. Wprawdzie można było ocenić jego wagę na podstawie nieprzerwanej działalności Stolicy Apostolskiej w kierunku jego pełnego wykonania, tj. upowszechnienia seminariów diecezjalnych³. Niemniej jednak była to nowa instytucja, której wartości i pożyteczności dla życia i działania Kościoła nikt jeszcze nie potrafił przewidzieć i która — niejako sama — dopiero musiała wykazać swoją przydatność. Ponadto, z uwagi na ogrom zadań stojących przed Kościołem potrydenckim erekcja nowych zakładów naukowo-wychowawczych dla kleru diecezjalnego była tylko jednym z wielu przedsięwzięć, które należało zrealizować. Dlatego — chociaż seminaria pojawiły się bezpośrednio po zakończeniu soboru trydenckiego

¹ Zob. pierwszą część artykułu, w: Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 1 (1967).

² W XXIII sesji soboru trydenckiego uczestniczyło 4 kardynałów, 3 patriarchów, 25 arcybiskupów i 193 biskupów. Kard. J. Hergenröther, *Handbuch der allgemeinen Kirchengeschichte*. Neu bearbeitet von J. P. Kirsch, 3, Freiburg i. B. 1925⁸, 590.

³ *Sacra Congregatio de Seminariis et Studiorum Universitatibus, Seminaria Ecclesiae Catholicae*, Typis Polyglottis Vaticanis 1963, 187—196 (w dalszym ciągu artykułu będzie stosowany skrót SEC).

go w całym "szeregu diecezji"⁴ — trzeba było długiego okresu czasu, zanim się powszechnie przyjęły, oraz wielu poszukiwań, prób i przewyciężenia licznych trudności, zanim wykrystalizowała i upowszechniła się najbardziej korzystna koncepcja seminarium diecezjalnego⁵.

Przedstawione w skrócie okoliczności niewątpliwie hamowały realizację postanowień soboru trydenckiego odnoszących się do seminarium diecezjalnego. Niemniej jednak od samego niemal zakończenia obrad soborowych w 1563 r., rządcy diecezji podejmowali wysiłki w kierunku powołania do życia tego nowego zakładu naukowo-wychowawczego dla duchowieństwa, przy czym nie zadawali się oni jedynie samym założeniem seminarium, ale szukali rozwiązań, które byłyby w stanie zapewnić mu jak najlepsze warunki rozwoju. Czynnikiem niezmiernie sprzyjającym i ożywiającym owe próby i poszukiwania był ramowy i kierunkowy charakter dekretu o seminariach, który umożliwiał biskupom elastyczne stosowanie jego przepisów przy erekcji tych zakładów. Szerokie bowiem uprawnienia przyznane rządcom diecezji i synodom prowincjalnym przez dekret soborowy — głównie prawo modyfikacji jego przepisów — pozwoliły na przystosowanie seminariów do lokalnych zwyczajów i możliwości poszczególnych diecezji⁶. Dzięki temu seminarium diecezjalne nie stało się instytucją o statycznej i niezmiennej strukturze prawnej. Podlegało ono prawu dynamicznego rozwoju, uwarunkowanego bieżącymi potrzebami danego regionu czy okresu czasu i zdolne było rozwijać się w kierunku zamierzonym przez lokalnego prawodawcę kościelnego.

Ewolucja instytucji seminarium diecezjalnego przebiegała na dwóch zasadniczych płaszczyznach: pierwszą z nich był model strukturalny seminarium; drugą zakres obowiązku uczęszczania do seminarium kandydatów do stanu duchownego. Ewolucja taka miała miejsce również na odcinku innych przepisów dotyczących seminarium, zawartych w dekrecie trydenckim⁷. Nie podlegał jej jednak zasadniczy przepis dekretu, mia-

⁴ Wg SEC pierwsze seminarium diecezjalne założył biskup Belizariusz Balduinus w diecezji Larino w Italii 26. 1. 1564 r. (675). L. Pastornati — podobnie jak większość autorów — twierdzi, że pierwsze seminarium erygował kardynał Mula (Marcantonius Amulius) w diecezji Rieti w połowie 1564 r. (*Geschichte der Päpste seit dem Ausgang des Mittelalters*, 7, Freiburg i. B. 1928¹⁰⁻¹², 350, przyp. 1). SEC podaje jako datę erekcji tego seminarium 4. 6. 1564 r. (188). Pierwszym seminarium na terenie ówczesnego królestwa polskiego było seminarium diecezji warmińskiej, założone przez kardynała Stanisława Hozjusza w Braniewie 21. 8. 1565 r. Jest ono zarazem najstarszym seminarium na ziemiach polskich, ponieważ seminarium diecezji wrocławskiej powstało dopiero w połowie października tegoż roku. Por. bp J. O b ł a k, *Kardynał Stanisław Hozjusz* (1504—1579). W: *Ateneum Kapłańskie* 69 (1966) 165—166 oraz bp W. U r b a n, *Najstarsze Seminarium Duchowne na ziemiach polskich*. W: *Tygodnik Powszechny* 17 (1963) nr 46, 3. — Bliższe dane na temat najstarszych seminariów można znaleźć w SEC, 188—189, 373—1606; odnośnie do Polski zob. ks. A. P e t r a n i, *Nauka Prawa Kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX wieku*, Lublin 1961, 14—30.

⁵ Por. ks. S. B i s t a, *Niższe seminaria duchowne diecezjalne w Kościele Zachodnim do 1917 roku* (Studium historyczno-prawne), Lublin 1967, KUL-Archiwum (maszynopis), 71—76.

⁶ Por. pierwszą część niniejszego artykułu. W: *Śląskie Studia Historyczno-teologiczne* 1 (1967).

⁷ Szczegółowe omówienie wielokierunkowego procesu ewolucji instytucji seminarium diecezjalnego przekracza ramy artykułu. Dlatego zostaną przedstawione w porządku systematycznym jedynie główne przejawy tego procesu. Aspekt historyczny b y ł e tylko marginesowo uwzględniony na kanwie jego charakterystyki. Tę metodę k t u j e konieczność ramowego opracowania tak obszernego zagadnienia.

nowicie nakaz erekcji seminarium w każdej diecezji. Sformułowanie tego przepisu bowiem wykluczało wszelką wątpliwość co do jego bezwzględnej mocy obowiązującej⁸. Ponadto podkreślały ją jeszcze dodatkowa rozstrzygnięcia Kongregacji Soboru⁹ i środki zaradcze, uchwalone przez sobór w postaci subsydiarnych seminariów międzydiecezjalnych czy prowincjalnych w wypadku zupełnej niemożliwości erekcji seminarium przez jakąś diecezję¹⁰ oraz w postaci przymusowej egzekucji naka-za erekcji w stosunku do opieszających ordynariuszów, której mieli dokonać metropolita lub synod prowincjalny¹¹.

W obrębie ewolucji modelu strukturalnego seminarium można rozróżnić trzy podstawowe tendencje rozwojowe:

1. ewolucję wytyczoną przez dekret trydencki;
2. ewolucję w ramach modelu strukturalnego seminarium, ustalonego w dekrecie;

3. ewolucję przeobrażającą pierwotny model strukturalny seminarium.

Dekret Soboru Trydenckiego przewidywał następujące odchylenia od zasadniczego modelu strukturalnego seminarium diecezjalnego. Licząc się z trudnościami natury finansowej przy uruchamianiu nowej instytucji w niejednej diecezji, dekret zezwalał synodowi prowincjalnemu lub metropolicie w łączności z dwoma starszymi ordynariuszami metropolii na erekcję seminarium międzydiecezjalnego dla dwóch lub więcej diecezji, względnie prowincjalnego dla całej prowincji kościelnej¹². Przyznanie tego uprawnienia umożliwiło powstanie licznych seminariów międzydiecezjalnych i prowincjalnych, już od drugiej połowy XVI w. począwszy¹³, a później nawet regionalnych, obejmujących swym zasię-

⁸ Sessio XXIII. Decreta super reformatione. Can. XVIII. „... sancta Synodus statuit, ut singulae cathedrales, metropolitanae atque his maiores ecclesiae pro modo facultatum et dioecesis amplitudine, certum puerorum... numerum in collegio ... instituere teneantur” (*Conciliarum Oecumenicorum Decreta*. Ed. Centro di Documentazione — Istituto per le Scienze Religiose — Bologna. Curantibus J. Alberigo — P. P. Joannou — C. Leonardi — P. Prodi. Consultante H. Jedin, Basileae — Barcinone — Friburgi — Romae — Vindobonae 1962², 726 — w dalszym ciągu artykułu będzie stosowany skrót: COD).

⁹ Por. m. i. S. C. C. „Oxomen.” 12. nov. 1592. „Congregatio Concilii censuit, Episcopum non excusari super erectione Seminarii iuxta decretum Concilii, c. XVIII, Sess. XXIII, eo praetextu, quod sit fundatum collegium Sanctae Catharinae extra muros Burgi illius civitatis” (CIC Fontes 5, n. 2251).

¹⁰ Sessio XXIII. Decreta super reformatione. Cap. XVIII. „Si vero in aliqua provincia ecclesiae tanta paupertate laborent, ut collegium in aliquibus erigi non possit: synodus provincialis vel metropolitana cum duobus antiquioribus suffraganeis, in ecclesia metropolitana vel alia provinciae ecclesiae commodiori unum aut plura collegia, prout opportunum iudicabit, ex fructibus duarum aut plurium ecclesiarum, in quibus singulis collegium commode institui non potest erigenda curabit, ubi pueri illarum ecclesiarum educentur” (COD, 729).

¹¹ Tamże „Quodsi... praelati in hac seminarii erectione... negligentes fuerint... episcopum archiepiscopus, archiepiscopum et superiores synodus provincialis acriter corripere, eosque ad omnia supradicta cogere debeat...” (COD, 728). — R. Naz komentuje w następujący sposób ten przepis obostrzający obowiązek erekcji seminarium w każdej diecezji: „Le concile confie l'organisation des séminaires aux évêques en leur faisant une obligation stricte d'y pourvoir. Et ce n'est pas seulement un rappel qui doit être fait, c'est une contrainte qui doit être exercée: cogere debeat”. DDC 7, 932.

¹² Por. przyp. 10.

¹³ Por. m. i. *Constitutio ne s synodi provincialis Beneventanae (Benewent we Włoszech)* a. 1567. Tit. XLVI. De magistris, 4 (Mansi 36-A, 102^o). Uchwałę tego synodu powtórzył dosłownie kolejny synod prowincjalny w Benewencie z 1693 r. (Mansi 36-Ter, 593).

giem teren większy niż jedna metropolia¹⁴. Znaczenie tych seminariów nie zmalało po dzień dzisiejszy. Kodeks Prawa Kanonicznego przewiduje bowiem możliwość erekcji seminarium międzydiecezjalnego lub regionalnego na mocy zarządzenia Stolicy Apostolskiej¹⁵.

Drugim przejawem ewolucji modelu strukturalnego instytucji seminarium diecezjalnego były modyfikacje dokonane w ramach zasadniczej formy dekretowej, jaką było tzw. seminarium typu koncyliarnego. Do najważniejszych należał podział seminarium na ściśle od siebie odgraniczone sekcje, dostosowane do wieku alumnów i programu naukowo-wychowawczego, oraz przekazanie seminarium w zarząd zgromadzeniom zakonnym i zakonom.

Podział seminarium na ściśle od siebie wyodrębnione sekcje przeprowadził w połowie XVII w. w zakładanych przez siebie seminariach Sługa Boży Bartłomiej Holzhauser¹⁶. Podzielił on seminarium na trzy sekcje: humanistyczną, filozoficzną i teologiczno-kanonistyczną. Celem tego podziału było zapewnienie alumnom formacji naukowo-wychowawczej, dostosowanej do ich wieku, poziomu umysłowego i rozwoju duchowego, która miała im umożliwić stopniowe, harmonijne przygotowanie do stanu kapłańskiego¹⁷. Znaczenie modelu strukturalnego seminarium Bartłomieja Holzhausera polegało głównie na podziale wykładanych dyscyplin naukowych na trzy podstawowe działy: na humanistykę, filozofię i teologię wraz z pokrewnymi gałęziami wiedzy. Równocześnie model ten był jedną z prób przezwyciężenia niekonsekwencji pedagogicznej dekretu trydenckiego, którego autorowie nie przewidzieli ujemnych skutków komasacji młodzieży o bardzo wielkiej rozpiętości wieku na terenie jednej instytucji. Seminarium diecezjalne o strukturze organizacyjnej podobnej do zakładów prowadzonych przez Bartłomieja Holzhausera istnieją do dziś, głównie w krajach romańskich Europy Zachodniej i w Ameryce Łacińskiej, reprezentując typ tzw. seminarium koncyliarnego¹⁸.

Dalszym przejawem ewolucji seminarium diecezjalnego w ramach zasadniczego modelu strukturalnego, ustalonego w dekrecie trydenckim, było przekazanie jego zarządu zgromadzeniom zakonnym i zakonom. Ta-

¹⁴ Chociaż dekret soboru trydenckiego nie wspominał o możliwości erekcji seminarium dla większych niż metropolia części Kościoła, założenie takiego seminarium nie było sprzeczne z jego duchem. Wskazuje na to wyraźnie zgoda papieża Piusa IX w 1852 r. na powstanie czterech seminariów centralnych („seminaria centralia”) w Hiszpanii. SEC, 600.

¹⁵ Kan. 1354 § 3. — Są to seminarium międzydiecezjalne lub regionalne „de iure”, w odróżnieniu od seminariów tego samego typu, ale „de facto”. Te ostatnie zawdzięczają swój charakter kształceniu alumnów pochodzących z innych diecezji, nie posiadających własnych seminariów, których posyła tam ordynariusze diecezji na mocy uprawnienia przyznanego im przez kan. 1354 § 3.

¹⁶ Założone przez B. Holzhausera (1613—1658) zgromadzenie („Institutum clericorum saecularium in communi viventium sub immediata Ordinariorum iurisdictione” — SEC, 124) prowadziło liczne seminarium, m. i. w Polsce, gdzie otrzymało popularną nazwę „bartoszków”. Por. ks. A. P e t r a η i, dz. cyt., 29, 37—39.

¹⁷ Por. Sacra Congregatio de Seminariis et Studiorum Universitatibus. *Enchiridion Clericorum. Documenta Ecclesiae sacrorum aluminis instituendis*, Typis Polyglottis Vaticanis 1938, n. 147—151, 177—178.

¹⁸ Por. SEC, 597 i inne.

ka praktyka została przyjęta od samego początku istnienia seminariów¹⁹; powstały nawet zgromadzenia zakonne, których celem było prowadzenie seminariów diecezjalnych²⁰. Zwyczaj ten, który przetrwał do naszych czasów²¹, jest odchyleniem od zasadniczej linii dekretu trydenckiego. Sam dekret nie zawiera wprawdzie żadnego formalnego postanowienia co do składu osobowego personelu naukowo-wychowawczego seminarium, ale z ogólnych jego założeń i ducha wynika, że seminaria — jako zakłady przeznaczone dla kształcenia i wychowania kleru diecezjalnego powinny być prowadzone przez księży świeckich. Wskazuje na to również stanowisko Stolicy Apostolskiej w powyższej sprawie. Zastrzegła ona bowiem sobie prawo zatwierdzania oddania seminarium w zarząd zakonnikom, nawet w stosunku do zgromadzeń, które uzyskały od niej ogólną aprobatę do kierowania seminariami diecezjalnymi²².

Najbardziej bogatym w szczegółowe rozwiązania był ostatni przejaw ewolucji modelu strukturalnego seminarium diecezjalnego, mianowicie ewolucja przeobrażająca pierwotną postać seminarium, zawartą w dekrete trydenckim i zwaną potocznie seminarium koncyliarnym. W ciągu kilkusetletniej historii seminariów powstały bowiem liczne typy seminariów, odbiegające w swojej strukturze organizacyjnej od wspomnianej pierwotnej postaci. Do najważniejszych z nich należą: niższe i wyższe seminaria.

Wśród przyczyn wprowadzenia wymienionych modeli strukturalnych seminarium diecezjalnego pierwszoplanowe znaczenie miało dążenie do przewyciężenia błędnego z punktu widzenia pedagogiki założenia, jakie znajdowało się w dekrete trydenckim. Stosownie bowiem do postanowień dekretu w obrębie jednego zakładu znaleźli się dwunastoletni chłopcy i dwudziestoczteroletni diakoni. Dolna granica wieku bowiem, wymagana przy przyjęciu do seminarium, została ustalona w dekrete na 12 lat²³. Jako górną granicę wieku — chociaż nie została ona wyraźnie oznaczona²⁴ — można na podstawie analizy porównawczej postanowień dekretu reformacyjnego, dotyczącego sakramentu kapłaństwa, przyjąć 25-ty rok życia. Seminarium bowiem miało prowadzić swoich wychowanków aż do święceń kapłańskich, a według prawodawstwa trydenckiego nikt nie

¹⁹ Do pierwszych seminariów diecezjalnych oddanych w zarząd zakonnikom należały seminarium archidiecezji mediolańskiej, erygowane przez św. Karola Boromeusza w 1564 r., i seminarium diecezji warmińskiej, założone przez kardynała Stanisława Hozjusza w 1565 r. Obydwa seminaria zostały powierzone Jezuitom. SEC, 732, 919.

²⁰ Np.: Ks. Ks. Misjonarze św. Wincentego a Paulo, Sulpicjanie, Eudyści. Por. SEC, 115—126.

²¹ Por. wykaz seminariów diecezjalnych powierzonych zakonnikom, zamieszczony w SEC, 1695—1709.

²² Por. *Sacra Congregatio de Seminariis et Studiorum Universitatibus*, *Enchiridion Clericorum...* 361—362.

²³ Sessio XXIII. Decreta super reformatione. Can. XVIII. „In hoc vero collegio recipiantur, qui ad minimum duodecim annos... nati sint...” (COD, 726). — Wstępny projekt dekretu przewidywał jako dolną granicę wieku 11—12 lat (Conc. Trid. 9, 483). W czasie dyskusji nad nim niektórzy ojcowie soborowi domagali się przesunięcia tej granicy do 11 (tamże, 611), 10 (tamże, 493), a nawet 8 lat (tamże, 506).

²⁴ Po odczytaniu na XXIII sesji w dniu 15. 7. 1563 r. dekretu reformacyjnego dotyczącego sakramentu kapłaństwa zgłoszono poprawkę przewidującą pobyt alumnów w seminarium do 25-tego roku życia (Conc. Trid. 9, 630). Poprawka ta nie została włączona do tekstu dekretu. Por. COD, 726—729.

mógł przyjąć tych święceń przed 25-tym rokiem życia²⁵. Takiej rozpiętości wieku, zainteresowań, poziomu umysłowego i stopnia dojrzałości wewnętrznej nie mógł zaradzić podział seminarium na klasy, dostosowany do liczby, wieku i stopnia zaawansowania w nauce alumnów, do którego dekret upoważniał ordynariusza diecezji²⁶. Zaden, nawet najbardziej precyzyjnie przeprowadzony i rygorystycznie przestrzegany, podział seminarium na klasy nie mógł zastąpić odrębnej instytucji z własnym programem naukowym i klimatem wychowawczym, odpowiadającym wiekowi i rozwojowi osobowościowemu wychowanków. Był to niewątpliwie błąd natury pedagogicznej popełniony przy redakcji dekretu o seminariach²⁷, który hamował rozwój i osiągnięcia instytucji seminarium diecezjalnego²⁸. Dlatego narzucała się myśl przejścia z systemu podziału na klasy do podziału na dwie odrębne instytucje, czyli na niższe i wyższe seminarium. Każde z tych seminariów otrzymało z biegiem czasu nie tylko oddzielny program naukowo-wychowawczy, ale również osobne kierownictwo i własny budynek²⁹. Erekcja odrębnych niższych seminariów i ich odpowiedników wyższych seminariów okazała się tym bardziej konieczna, ponieważ w niektórych krajach, jak np. we Francji, dopiero po zastosowaniu tego podziału upowszechnienie instytucji seminarium diecezjalnego ruszyło z martwego punktu³⁰. Nie bez wpływu był również przeprowadzony po soborze trydenckim przez Jezuitów i inne zgromadzenia zakonne podział szkół i kolegiów zakonnych dostosowany do wieku wychowanków³¹.

Pierwsze zakłady noszące znamiona niższych i wyższych seminariów pojawiły się już w drugiej połowie XVI w. Protoplastą obydwóch instytucji był pierwszy wielki prawodawca seminaryjny, św. Karol Boromeusz. Właściwy jednak rozwój niższych i wyższych seminariów, jako odrębnych i samodzielnych instytucji naukowo-wychowawczych kleru diecezjalnego, rozpoczął się dopiero w połowie XVII w. Był on w głównej mierze zasługą św. Wincentego à Paulo. Wspaniały rozkwit niższych i wyższych seminariów na terenie całego nieomal Kościoła — zwłaszcza na przestrzeni XIX w. — sprawił, że Stolica Apostolska zdecydowała się na recepcję tych instytucji, wyrosłych na bazie prawa partykularnego, wprowadzając je do prawodawstwa powszechnego Kościoła Zachodniego

²⁵ Sessio XXIII. Decreta super reformatione. Can. XII. „Nullus in posterum ad... ordinem... presbyteratus ante vigesimum quintum aetatis suae annum promoveatur” (COD, 724).

²⁶ Por. COD, 726—727.

²⁷ Por. A. M. Micheletti, *De institutione clericorum in sacris seminariis. In Decretum et Normas S. C. Episcoporum et Regularium die XVIII ian. 1908 datum Commentarium*, Friburgi Brisgoviae — Romae (1908), 40.

²⁸ Sw. Wincenty à Paulo, jeden z głównych promotorów akcji zakładania seminariów diecezjalnych we Francji, ocenił w następujących słowach dekret trydencki w jednym ze swoich listów, napisanych w 1644 r.: „L'ordonnance du concile est à respecter come venant du Saint-Esprit; l'expérience fait voir néanmoins que, de la façon qu'on l'exécute à l'égard de l'age des séminaristes, la chose ne réussit pas ni en Italie ni en France” (Lettres de saint Vincent de Paul, 1, 473 — cyt. wg A. Deger, *Historie des Séminaires Français jusqu'à la Révolution*, 1, Paris 1912, 112).

²⁹ Por. ks. S. Bista, *Niższe seminarium duchowne diecezjalne w Kościele Zachodnim do 1917 r.*, 120—133, 218—330.

³⁰ Por. A. Deger, dz. cyt., 1, 111 nn.; 2, Paris 1912, 457 nn.

³¹ Por. C. S. Aliseda, *La doctrina de la Iglesia sobre Seminarios desde Trento hasta nuestros días. Desarrollos sistematizados*, Granada 1942, 118.

w Kodeksie Prawa Kanonicznego. Zgodnie z ich kilkusetletnią tradycją rozwojową, niższe seminaria zostały przeznaczone dla studiów humanistycznych, a wyższe dla studiów filozoficzno-teologicznych³².

Obydwa rodzaje seminariów diecezjalnych były ponadto zróżnicowane na odcinku organizacji wewnętrznej. Obok seminariów, które posiadały własną wewnętrzną szkołę seminaryjną, powstały konwikty, których wychowankowie pobierali naukę w szkołach pozaseminaryjnych; a obok seminariów, otwartych wyłącznie dla kandydatów do stanu kapłańskiego, pojawiły się tzw. „seminaria mixta”, które przyjmowały również innych uczniów. Zróżnicowanie to utrzymywało się po dzień dzisiejszy³³.

Oprócz niższych i wyższych seminariów powstały dalsze jeszcze rodzaje seminariów, odbiegające w swoim modelu strukturalnym od pierwotnej postaci seminarium ustalonej w dekrete trydenckim, które — aczkolwiek w mniejszym zakresie jak tamte — stały się ośrodkami formacji kleru diecezjalnego. Należą do nich przede wszystkim seminaria dla ordynandów³⁴. Seminarium te, przeznaczone dla jedno- lub dwuletniego duszpasterskiego i ascetycznego przygotowania absolwentów wydziałów teologicznych do przyjęcia święceń kapłańskich³⁵, rozwinęły się na szerszą skalę dopiero w XIX w. i to głównie na terenie Niemiec³⁶. W ostatnich zaś dziesiątkach lat coraz większego znaczenia zaczęły nabierać dwie dalsze postaci seminarium diecezjalnego, a mianowicie seminaria dla tzw. „spóźnionych powołań”, nastawione na przygotowanie do kapłaństwa kandydatów w starszym wieku³⁷, oraz seminaria dla neoprezbiterów, przewidziane dla duszpasterskiego przeszkolenia nowo wyświęconych kapłanów³⁸.

Dla pełniejszego obrazu ewolucji modelu strukturalnego seminarium diecezjalnego można by wymienić dalsze jeszcze jego postaci, które powstały na przestrzeni jego czterechsetletniej historii. Posiadały one jednak tylko krótkotrwały byt i ograniczone lokalne znaczenie³⁹. Żadna z nich nie znalazła szerszego zastosowania i nie wywarła wpływu na ukształtowanie się struktury prawnej instytucji seminarium diecezjalnego oraz na skryształizowanie się prawodawstwa kościelnego w tym zakresie.

³² Kan. 1354 § 2. — Por. do całości zagadnienia ks. S. Bista, dz. cyt., 69—217.

³³ Por. tamże, 229—241.

³⁴ Na rozwój seminariów dla ordynandów — a również i wyższych seminariów — duży wpływ wywarło stopniowe wprowadzenie przez rządów diecezji i synody obowiązku pobytu ordynandów w seminarium diecezjalnym przez określony przeciąg czasu. Ta praktyka zostanie omówiona w dalszym ciągu niniejszego artykułu.

³⁵ Seminariami dla ordynandów nie były zgrupowania ordynandów dla odbycia rekolekcji i ćwiczeń pastoralnych przed święceniami kapłańskimi, tzw. „Exercices d'Ordinands”, które wprowadzono we Francji w pierwszej połowie XVII w. i które z czasem przekształciły się w wyższe seminaria. Por. A. D e g e r t, dz. cyt., 1, 155 nn.

³⁶ Por. M. de S c h e n k I, *Institutio iuris canonici Germaniae imprimis, et Bavariae accommodatae. Jus ecclesiasticum privatum*, Landshuti 1823, 41; SEC, 533 i inne.

³⁷ Por. SEC, 435 i inne.

³⁸ Por. tamże, 655 i inne.

³⁹ Np. św. Karol Boromeusz założył osobne seminarium, rodzaj zakładu poprawczego dla kapłanów, którzy w wyniku przeprowadzonej wizytacji biskupiej zostali uznani za niedostatecznie przygotowanych do pełnienia zadań duszpasterskich z tytułu niedociągnięcia natury moralnej lub niewystarczającego wykształcenia. Por. Z. M o r a w s k i, *Św. Karol Boromeusz na tle odrodzenia religijnego w XVI w.*, Poznań-Warszawa 1922, 81.

Drugą zasadniczą płaszczyzną, na której przebiegała ewolucja instytucji seminarium diecezjalnego, był zakres pobytu w seminarium kandydatów do stanu kapłańskiego. Dekret soboru trydenckiego o seminariach diecezjalnych bowiem nie żądał, aby wszyscy aspiranci do stanu duchownego przebywali w seminarium przez cały czas swoich studiów lub przez jakiś ściśle oznaczony okres czasu⁴⁰. Podobnie i inne przepisy uchwalone na XXIII sesji tegoż soboru w sprawie reformy stanu kapłańskiego, nie zawierały żadnej wzmianki, która świadczyłaby o obowiązku uczęszczania do seminarium. Wręcz przeciwnie, wynika z nich, że istniały jeszcze inne prawem przewidziane możliwości przygotowania się do kapłaństwa, a mianowicie przez studia w szkołach i uniwersytetach uznanych przez władzę kościelną⁴¹, i że pobyt w seminarium nie był ani warunkiem dopuszczenia do święceń kapłańskich⁴², ani do utrzymania jakiegoś urzędu kościelnego⁴³.

Z analizy prawodawstwa trydenckiego wynika zatem, że kandydaci do stanu duchownego nie mieli obowiązku przygotowania się do kapłaństwa w seminarium diecezjalnym⁴⁴. Z biegiem czasu jednak biskupi zaczęli wprowadzać obowiązek pobytu w seminarium wszystkich kandydatów do kapłaństwa przez określony przez siebie okres czasu⁴⁵. Początki tej inicjatywy sięgają końca XVI w.⁴⁶ W 1592 r. synod diecezji wrocławskiej, zwołany przez biskupa Andrzeja Jerina postanowił, że wszyscy diakoni po otrzymaniu diakonatu powinni przebywać w seminarium przez okres czasu, jaki był wymagany przez prawodawstwo trydenckie do otrzymania święceń wyższych⁴⁷. Brak dokładnej precyzji użytych w sta-

⁴⁰ J. A. O'Donohoe, *Tridentine Seminary Legislation. Its sources and its formation*, Louvain 1957, 153; „The decree... obliges all bishops to have a Seminary. It does not oblige each bishop to have every single candidate for the priesthood educated there”.

⁴¹ Sessio XXIII. Decreta super reformatione. Can. I—XVIII. (COD, 720—729). — Szczególnie mocno podkreśla swobodę wyboru sposobu przygotowania się do kapłaństwa kan. 6, dotyczący przywileju sądu kościelnego dla duchownych: „Is... fori privilegio non gaudeat, nisi... in seminario clericorum, aut in aliqua schola vel universitate de licentia episcopi, quasi in via ad maiores ordines suscipiendos versetur” (COD, 723).

⁴² Sessio XXIII. Decreta super reformatione. Can. VII (COD, 723).

⁴³ Por. A. Perathoner, *Idee und Rechtsverhältnisse der tridentinischen Seminarien. Mit Berücksichtigung der unter Pius X erlassenen diesbezüglichen Dekrete*. W: *Theologisch-praktische Quartalschrift* 68 (1915) 516.

⁴⁴ W pierwszej wersji projektu dekretu o seminariach diecezjalnych umieszczono postulat dotyczący obowiązku pobytu w seminarium wszystkich kandydatów do kapłaństwa; „... curabit episcopus, ut, quantum fieri poterit, omnes, qui futuri sunt sacerdotes, in (seminario — uwaga własna) ... instituantur” (Conc. Trid. 9, 483). W drugiej i trzeciej wersji projektu dekretu (tamże, 596—598, 628—630) oraz w uchwalonym dekrete (COD, 726—729) został on pominięty. Przyczyny tego stanu rzeczy nie są znane, ponieważ brak jest na ten temat danych w aktach soborowych. Por. J. A. O'Donohoe, dz. cyt., 153.

⁴⁵ Prawna podstawa wprowadzenia obowiązku pobytu przyszłych kapłanów w seminarium mieściła się w przyznanym biskupom przez dekret trydencki prawie modyfikacji jego przepisów.

⁴⁶ Wcześniejszego śladu istnienia obowiązku pobytu w seminarium przez wszystkich ordynandów nie spotkałem.

⁴⁷ Acta et constitutiones synodi dioecesanæ, quæ fuit celebrata Wratislaviæ... anno MDXCII mense Octobri, presidente... Andrea episcopo Wratislaviense... Constitutio de cultu divino et de ecclesiis. Cap. X. De sacramento ordinis. „... Hi vero ad sacros ordines presbyteratus posthac non admittantur, nisi absque mora diaconi facti

tucie terminów sprawia, że nie wiadomo, czy chodzi o okres czasu wymagany do przyjęcia wszystkich święceń wyższych, czyli o przynajmniej dwa lata, czy też tylko o interstycję między diakonatem a prezbiteratem, która wynosiła co najmniej jeden rok⁴⁸. Zakres zaś programu nauki, który miał na celu praktyczne przysposobienie ordynandów do pracy duszpasterskiej, nie dostarcza również wskazówki co do czasu ich obowiązkowego pobytu w seminarium. Pewnym natomiast jest, że z chwilą promulgowania uchwał tego synodu, obowiązek taki zaistniał⁴⁹.

Przepis o obowiązkowym pobycie w seminarium diecezjalnym wszystkich przyszłych kapłanów pojawiał się coraz częściej w uchwałach synodalnych, zwłaszcza w XVIII w., przy czym czasokres pobytu w seminarium wahał się między sześcioma miesiącami⁵⁰, jednym rokiem⁵¹, dwoma⁵², a nawet kilkoma latami⁵³. W XIX w. obowiązek ten był już szeroko rozpowszechniony⁵⁴. Stolica Apostolska ze swej strony nalegała na kształcenie i wychowanie młodego pokolenia kapłańskiego od najmłodszych lat w seminariach. Zdawała sobie jednak sprawę z tego, że realizacja takiego przedsięwzięcia nie będzie wszędzie możliwa⁵⁵. Dlatego też Ko-

et nisi aliter nobis Visum fuerit, ad nostrum seminarium clericorum se recipient atque in eo tam diu, donec totum illud tempus, quod pro maioribus ordinibus consequendis a iure statutum est, ibidem commorentur. Quo fiet ut accuratius, quantum sit huius disciplinae pondus, edoceantur ...et sacramentorum praeterea tradendorum, maxime quae ad confessiones audiendas videbuntur opportuna, et rituum ac caeremoniarum formas ediscere queant..." (J. S a w i c k i, *Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne, 10. Synody diecezji wrocławskiej i ich statuty*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1963, 635).

⁴⁸ Biskup mógł na podstawie uprawnień przyznanych mu przez prawodawstwo trydenckie skrócić interstycję pomiędzy poszczególnymi święczeniami wyższymi. Por. Sessio XXIII. Decreta super reformatione. Can. XIV (COD, 725).

⁴⁹ H. Hoffmann w swojej pracy *Die Geschichte des Breslauer Alumns. Ein Beitrag zur Geschichte der Priesterbildung in Schlesien*, Breslau 1935, 49 nn., 60 — powątpiewa, że odtąd rzeczywiście wszyscy ordynandzi przebywali w seminarium diecezjalnym, które od 1575 r. znajdowało się w Nysie. Pomimo wysuniętych przez H. Hoffmanna i skądinąd słusznych wątpliwości pozostaje jednak faktem, że taki przepis został uchwalony na synodzie z 1592 r. i stał się normą obowiązującą w diecezji wrocławskiej.

⁵⁰ *Concilium Romanum* a. 1725. Tit. XXX. De magistris. Cap. II (Mansi 34-B, 1899).

⁵¹ Erzbischöfliche Verordnung vom 10. Februar 1749 (dokument przedrukowany w pracy E. Reckersa *Geschichte des Kölner Priesterseminars bis zum Untergang der alten Erzdiözese*, Köln 1929, 308).

⁵² *Synodus dioecesisna Posnaniensis a. 1720. Cap. XIII. De Seminario Posnaniensi (Synodus Dioecesisna Posnaniensis. Sub Illustrissimo et Reverendissimo Domino, D. Christophoro Antonio in Słupow Szembek, Dei et Apostolicae Sedis Gratia Episcopo Posnaniensi Nominato Władisławiensi, Abbate Commendatario Clarae Tumbae, Per Bíduum Varsaviae in Insigni Ecclesia Colleg. S. Joan. Baptistae Celebrata. Anno Domini M, DCC. XX. Diebus 27. et 28. Mensis Feb., Varsaviae Typis S. R. M. Scholarum Piarum b. d. w. — starodruk Biblioteki im. Łopacińskiego w Lublinie (sygnatura P-18-q-7) (nie posiada paginacji).*

⁵³ *Benedictus XIV, De synodo dioecesisna. Libri tredecim in duos tomos distributi*, Venetiis 1792, lib. XI, cap. II, XI.

⁵⁴ J. Devoti, *Institutionum canonicarum Libri IV. Iuxta Editionem quartam Romanam ab Auctore recognitam et additionibus locupletatam* eodii 1860, 2, 439, „...recte in pluribus Dioecesisibus seu lege, seu consuetudine receptum est, ut nemo sacris initietur ordinibus, nisi vel per plures annos, vel saltern definitum temporis spatium in seminarium traduxerit”.

⁵⁵ Por. encyklikę papieża Piusa IX „*Nostris et Nobiscum*”, skierowaną 8. 12. 1849 do arcybiskupów i biskupów włoskich, η. 28 (CIC Fontes 2, η. 508).

deks Prawa Kanonicznego nie domaga się od kandydatów do kapłaństwa odbycia w seminarium całokształtu studiów od humanistycznych po filozoficzno-teologiczne, ale zadawalając się podkreśleniem potrzeby kształcenia i wychowania kleru diecezjalnego od najmłodszych lat w seminarium, zobowiązuje do pobytu w nim jedynie studentów teologii⁵⁶. Tym samym obowiązek pobytu kleryków w seminarium został rozciągnięty na okres przynajmniej czterech lat⁵⁷.

Z przebiegu ewolucji zakresu obowiązku pobytu w seminarium diecezjalnym przyszłych kapłanów wynika, że postulat w sprawie obowiązkowego pobytu w seminarium wszystkich kandydatów do stanu kapłańskiego, zawarty w pierwszym projekcie dekretu trydenckiego, nie został nigdy w pełni zrealizowany. *Kodeks Prawa Kanonicznego* przejął bowiem tylko zasadniczy rezultat ewolucji tej idei, który polegał na zaprowadzeniu obowiązku pobytu każdego ordynanda w seminarium przez okres czasu ustalony przez rządzącego diecezji lub synod. Dla zapewnienia zaś jednolitości prawodawstwa kościelnego na tym odcinku określił Kodeks okres pobytu w seminarium na przynajmniej cztery lata. Równocześnie, idąc za praktyką stosowaną przez lokalne władze kościelne, zezwolił on biskupom na dyspensowanie od tego obowiązku w poszczególnych wypadkach w razie zaistnienia poważnej przyczyny, pod warunkiem roztoczenia nadzoru wychowawczego nad zdyspensowanymi klerykami⁵⁸.

W wyniku ewolucji instytucji seminarium diecezjalnego, która przebiegała głównie na płaszczyźnie modelu strukturalnego seminarium i zakresu obowiązku przebywania w nim kandydatów do stanu duchownego, powstała współczesna koncepcja seminarium diecezjalnego. Cechuje ją podział seminarium na dwie odrębne i samodzielne instytucje: na niższe i wyższe seminarium oraz ścisły obowiązek pobytu w seminarium studentów teologii. Kościół zawdzięcza tę koncepcję dalekowzrocznej i elastycznie sformułowanej legislaturze soboru trydenckiego, kilkusetletniej trosce Stolicy Apostolskiej oraz pracy organizacyjnej i prawodawczej biskupów i synodów, zwłaszcza prowincjalnych. Jest ona znacznie różna i bez wątpienia bardziej korzystna dla Kościoła i jego misji apostołskiej od pierwotnego modelu strukturalnego seminarium diecezjalnego wypracowanego przez ojców soboru trydenckiego.

Ewolucja instytucji seminarium diecezjalnego, jaka miała miejsce na przestrzeni ostatnich czterech wieków, spowodowała również daleko idące zmiany w zakresie trybu przygotowania kandydatów do stanu kapłańskiego. Seminarium stało się bowiem w zasadzie jedyną i wyłączną instytucją naukowo-wychowawczą kleru diecezjalnego, pozbawiając dawnego znaczenia przedtrydenckie zakłady kształcenia i wychowania dla duchowieństwa. Dzięki temu został urzeczywistniony właściwy cel, jaki przyświecał ojcom soboru trydenckiego, mianowicie stworzenie ogólnokościelnej sieci jednolitych w swojej zasadniczej strukturze prawnej zakładów naukowo-wychowawczych dla przyszłych kapłanów diecezjalnych i ujednolicenie ich formacji na terenie całego Kościoła.

Przedstawiona w zarysie ewolucja instytucji seminarium diecezjalnego jest równocześnie interesującym przykładem wzajemnego oddziały-

⁵⁶ Kan. 972 § 1. Por. również kan. 976 § 3.

⁵⁷ Kan. 1365 § 2.

⁵⁸ Kan. 972 § 1–2.

wania na siebie prawa powszechnego i prawa partykularnego, a szczególnie wpływu tego ostatniego na konfigurację przepisów prawa powszechnego⁵⁹. Dzięki tej ustawicznej konfrontacji prawo kanoniczne nie zastyga nigdy w martwy kształt spetryfikowanych przepisów, ale zachowuje stałą zdolność do wewnętrznego rozwoju i do elastycznego przystosowania się do bieżących potrzeb życia i działalności Kościoła⁶⁰.

PERSPEKTYWY ROZWOJU INSTYTUCJI SEMINARIUM DIECEZJALNEGO W ŚWIETLE PRZEPISÓW DEKRETU O FORMACJI KAPŁAŃSKIEJ II SOBÓRU WATYKAŃSKIEGO

W ciągu 400-letniego istnienia instytucja seminarium diecezjalnego oddała Kościołowi ogromne usługi, stawiając do jego dyspozycji zastępy kapłanów, zdolnych podjąć czekające na nich zadania misyjne i duszpasterskie. Dlatego też nie można nie uznać zasług tego — używając nomenklatury ojców soboru trydenckiego — „*Dei ministrorum perpetuum seminarium*”⁶¹ dla budowania Kościoła Chrystusowego w zmiennych warunkach historycznych⁶². Niemniej jednak podnosiły się raz po raz krytyczne głosy pod adresem zarówno samej instytucji seminarium diecezjalnego, jak również sposobu formacji kapłańskiej, który realizował seminarium. Zastrzeżenia te przybrały na sile w drugiej połowie obecnego stulecia, zwłaszcza w okresie poprzedzającym II Sobór Watykański⁶³. Ten stan rzeczy odbił się wyraźnie na soborowej debacie nad problemem formacji przyszłych kapłanów.

Dyskusja soborowa w sprawie formacji kapłańskiej koncentrowała się głównie wokół następujących zagadnień, które z istoty swojej dotyczyły również podstawowych bolączek współczesnego trybu przygotowania kandydatów do kapłaństwa. Na warsztat roboczy kongregacji generalnych wzięto więc kwestię celowości dotychczasowej koncepcji seminarium jako zakładu naukowo-wychowawczego dla kleru diecezjalnego? następnie sprawę określenia czynnika integrującego formację kapłańską, który byłby w stanie zapewnić jej organiczną całość, oraz przemyślenia na nowo całokształtu tej formacji celem lepszego dostosowania jej do potrzeb pracy kapłańskiej w Kościele posoborowym? wreszcie konieczność otwarcia seminariów na problemy świata XX w. i zerwania z mentalnością swoistego „getta” dla skuteczniejszego przygotowania alumnów do czekających ich zadań ewangelizacyjnych w konkretnej rzeczywistości, w jakiej przypada sprawować swoją misję tak Kościołowi po-

⁵⁹ Por. ks. S. B i s t a, dz. cyt., 329—330 i inne.

⁶⁰ Por. G. L e B r a s, *Dialectique de l'universel et du particulier dans le droit canonique*. W: *Annali di storia del diritto* 1 (1957) 77—84.

⁶¹ Sessio XXIII. Decreta super reformatione. Can. XVIII (COD, 727).

⁶² Por. list apostołski papieża P a w ł a VI, wydany 4. 11. 1963 r. z okazji 400-lecia uchwalenia przez sobór trydencki dekretu o seminariach diecezjalnych (AAS 55 (1963) 981—984).

⁶³ Por. L. W a l t e r m a n n, *Die Wirklichkeit der Priesterausbildung*. W: *Die Autorität der Freiheit. Gegenwart des Konzils und Zukunft der Kirche im ökumenischen Disput*. Herausgegeben von J. C. H a m p e, 2, München 1967. 193—194.

wszechnemu, jak i lokalnemu, w którego służbę mają zamiar wstąpić⁶⁴. W ogniu debaty soborowej wykrystalizowała się ostateczna redakcja dekretu „*Optatam totius*”⁶⁵. Uchwalenie dekretu przez ojców soborowych, a następnie jego uroczysta promulgacja przez papieża Pawła VI nastąpiła podczas sesji publicznej w dniu 28 października 1965 r.⁶⁶.

DFK stara się dać odpowiedź na węzłowe problemy formacji kapłańskiej⁶⁷. Odpowiedź ta została przyjęta w sposób bardzo kontrowersyjny, przy czym skala ocen wartości DFK waha się od pełnej zachwytu afirmacji po ostrą krytykę⁶⁸. Ale nawet krytycy przyznają, że DFK posiada dwie niezaprzeczalne zalety, a mianowicie nie podaje gotowej formuły reformy przygotowania kandydatów do stanu kapłańskiego, lecz tylko nakreśla generalnie jej linie; a ponadto — co jest najważniejsze — przywraca prawo modyfikacji przepisów soborowych w przedmiocie seminarium duchownego, przyznane przez sobór trydencki rządcom kościołów lokalnych, które zostało pominięte w *Kodeksie Prawa Kanonicznego*. Dzięki tym właśnie dwóm zaletom DFK może stać się skutecznym narzędziem ogólnokościelnej odnowy podjętej przez II Sobór Watykański⁶⁹.

Prawo modyfikacji przepisów soborowych, które — jak już zaznaczono — jest zasadniczym czynnikiem zabezpieczającym skuteczne przeprowadzenie reformy systemu formacji kapłańskiej, DFK ujmuje w następujący sposób: „Ponieważ wobec tak wielkiego zróżnicowania narodów i krajów, można podać tylko ogólne normy, winno się opracowywać w poszczególnych narodach czy obrządkach osobny „Sposób formacji kapłańskiej”. Powinien on być ustalony przez Konferencję Biskupie, wypróbowywany przez pewien czas i zatwierdzany przez Stolicę Apostolską. Mają w nim być dostosowane normy powszechne do warunków po-

⁶⁴ Por. A. W e n g e r, *Vatican II 3. Chronique de la troisième session*, Paris 1965, 204—212; 4. *Chronique de la quatrième session*, Paris 1966, 381—390 oraz *Vaticanum secundum*. In Zusammenarbeit mit W. Becker und J. Gülden herausgegeben von O. Müller, 3—2. *Die dritte Konzilsperiode. Die Verhandlungen*, Leipzig 1967, 815—857.

⁶⁵ Ze względu na istnienie opracowania genezy dekretu II soboru watykańskiego o formacji kapłańskiej w języku polskim pomijam omówienie tego zagadnienia. Por. F. B e d n a r s k i, OP, *Z historii dekretu „Optatam totius”*. W: Ateneum kapłańskie 59 (1967) 24—28, Autor tego artykułu był rzeczoznawcą komisji soborowej „De Seminaris, de Studiis et de educatione catholica” (tamże 26).

⁶⁶ *Concilium Oecumenicum Vaticanum II. Decretum de institutione sacerdotali „Optatam totius”*, 28 oct. 1965 (AAS 58 (1966) 713—727). Tłum. pol.: *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Poznań 1968, 445—469; „*Dekret o formacji kapłańskiej*”. — W dalszym ciągu artykułu będzie stosowany skrót DFK, a tłumaczenia DFK na język polski zostaną podane wg cyt. źródeł.

⁶⁷ Omówienie całości dorobku DFK przekracza ramy niniejszego artykułu. Dlatego ograniczam się do analizy zagadnienia przedstawionego w ostatnim podtytule artykułu.

⁶⁸ Por. dla przykładu dwugłos obserwatorów niekatolickich kościołów chrześcijańskich na II soborze watykańskim, reprezentujących obydwa bieguny skali ocen wartości DFK:

O. C u l l m a n n, *Sind unsere Erwartungen erfüllt?* W: K. R a h n e'r — O. C u l l m a n n — H. F r i e s, *Sind die Erwartungen erfüllt? Ueberlegungen nach dem Konzil München 1966*, 45: „Hier können wir ohne weiteres sagen, dass unsere Erwartungen übertroffen sind”;

A. C. O u t l e r, *Reparaturen statt Reformen*. W: *Die Autorität der Freiheit...*, 2, 190—193.

⁶⁹ Por. L. W a l t e r m a n n, dz. cyt., 197—198.

szczególnych terenów i czasów, aby formacja kapłańska odpowiadała zawsze potrzebom duszpasterskim tych krajów, w których pełnić się ma posługę kapłańską" (n. 1)⁷⁰.

Prawo modyfikacji w ujęciu DFK zawiera następujące zmiany w stosunku do legislacji trydenckiej. Po pierwsze, prawo to dotyczy całości kształtu formacji kapłańskiej, a nie tylko samej instytucji seminarium diecezjalnego. Po drugie, wyłączną kompetencję stosowania prawa modyfikacji posiadają Konferencje Biskupie, a nie poszczególni rządcy diecezji czy synody prowincjalne. Po trzecie, ustalony przez te Konferencje program formacji kapłańskiej wymaga zatwierdzenia przez Stolicę Apostolską, którego to postanowienia nie było w dekreście Soboru Trydenckiego o seminariach diecezjalnych. Pierwsza z wymienionych innowacji oznacza bardzo istotne poszerzenie zakresu prawa modyfikacji w stosunku do prawodawstwa trydenckiego; dwie ostatnie natomiast stanowią wyraźne jego ograniczenie. Obydwie restrykcje zostały prawdopodobnie wprowadzone jako zabezpieczenie przed podejmowaniem ryzykownych zmian i eksperymentów w przedmiocie formacji kapłańskiej. Z tego też względu zasługują one na uznanie; z drugiej jednak strony mogłyby działać hamująco na proces odnowy formacji kapłańskiej w wypadku opanowania tej czy innej Konferencji Biskupiej przez czynniki niechętne takiej odnowie, lub powstania w centralnych organach wykonawczych Stolicy Apostolskiej tendencji zmierzających do jej zahamowania, co jest w obecnej chwili w obliczu dokonanej przez papieża Pawła VI reformy Kurii Rzymskiej zastrzeżeniem czysto teoretycznym⁷¹.

Nasuwa się pytanie, czy prawo modyfikacji przepisów soborowych odnosi się również do samej instytucji seminarium diecezjalnego. Pytanie to ma swoje uzasadnienie w przepisie DFK, który mówi, że „seminaria wyższe konieczne są dla formacji kapłańskiej” (n. 4)⁷². Aby dać na nie odpowiedź, należy najpierw dokonać analizy stosunku DFK do dotychczasowej koncepcji seminarium diecezjalnego.

DFK, zachowując modele strukturalne seminarium diecezjalnego powstałe w wyniku ewolucji tej instytucji, zaliczył niższe seminaria — na równi z innymi zakładami spełniającymi podobną rolę — do środków budzenia powołań kapłańskich i pielęgnowania załączków tych powołań⁷³, a tylko wyższe seminaria uznał za właściwy i konieczny zarazem zakład formacji kapłańskiej. To wyprowadzenie niższych seminariów z orbity instytucji formacji kapłańskiej w ścisłym tego słowa znaczeniu⁷⁴, zostało

⁷⁰ DFK, n. 1. „Cum in tanta gentium regionumque diversitate nonnisi generales leges ferri possint, in singulis nationibus vel ritibus peculiaris „Sacerdotalis Institutionis Ratio” ineatur, ab Episcoporum Conferentiis statuenda, certis temporibus recognoscenda atque ab Apostolica Sede approbanda, qua leges universales ad peculiariora locorum temporumque adiuncta accommodentur, ut sacerdotalis institutio semper congruat pastoralibus necessitatibus illarum regionum in quibus ministerium exercendum sit” (AAS 58. (1966) 713—714).

⁷¹ Por. konstytucję apostolską papieża Pawła VI „*Regimini Ecclesiae Universae*” z 15. 8. 1967 r. (AAS 59 (1967) 885—928).

⁷² DFK, n. 4. „*Seminaria Maiora ad sacerdotalem conformationem necessaria sunt*” (AAS 58 (1966) 716).

⁷³ Por. DFK, II. De vocationibus sacerdotalibus instantius fovendis, η. 2—3 (AAS 58). (1966) 714—716).

⁷⁴ Por. kan. 1354 i kan. 1364—1365.

ponadto silnie podkreślone przez ukonstytuowanie odrębnych ideałów wychowawczych dla obydwóch rodzajów zakładów. Dla pierwszych ideałem tym ma być realizacja powołania życiowego chrześcijanina w świetle wzoru Chrystusa-Odkupiciela⁷⁵, dla drugich natomiast urzeczywistnienie powołania kapłańskiego przez budowanie zwartej osobowości kapłana-duszpasterza w oparciu o wzór Chrystusa-Nauczyciela, Kapłana i Pasterza⁷⁶.

Uznanie przez DFK jedynie wyższych seminariów za właściwe zakłady formacji kapłańskiej nie jest równoznaczne ani z zapoznaniem wartości, ani z odrzuceniem niższych seminariów⁷⁷. Niemniej jednak DFK wprowadził zasadniczą zmianę do dotychczasowej koncepcji seminarium, którą cechował podział na dwie odrębne i samodzielne instytucje kształcenia i wychowania kleru diecezjalnego. Doniosłość tej zmiany staje się jeszcze bardziej wyraźna, gdy uwzględni się fakt, że Stolica Apostolska od wydania *Kodeksu Prawa Kanonicznego* kładła wielki nacisk na to, aby diecezje, które nie mogły założyć lub utrzymywać przy pomocy własnych środków finansowych wyższego seminarium, posiadały przynajmniej niższe⁷⁸.

Uwzględniając analizę przepisów DFK, można nakreślić następujący ogólny schemat ewolucji instytucji seminarium diecezjalnego:

1. punkt wyjściowy procesu ewolucyjnego: seminarium reprezentujące model strukturalny uchwalony przez ojców soboru trydenckiego, tj. obejmujące wychowanków od 12—25 lat — bez obowiązku okresowego nawet w nim pobytu przez kandydatów do stanu kapłańskiego;

2. rozwój instytucji seminarium diecezjalnego na bazie prawodawstwa partykularnego w kierunku jej podziału na niższe i wyższe seminarium — przy równoległym stopniowym wprowadzaniu obowiązku pobytu w seminarium przez wszystkich kleryków na przeciąg czasu ustalonego przez rządzącą diecezję lub synod;

3. przejście przez prawodawstwo powszechne Kościoła Zachodniego w *Kodeksie Prawa Kanonicznego* koncepcji seminarium wypracowanej przez prawodawstwo partykularne, tj. jego podziału na niższe i wyższe seminarium — z równoczesnym zaprowadzeniem obowiązku pobytu w tym ostatnim przynajmniej wszystkich studentów teologii?

4. zacieśnienie przez DFK pojęcia seminarium jako zakładu formacji kapłańskiej do wyższych seminariów i zaliczenie niższych seminariów do środków budzenia i pielęgnowania załazków powołań kapłańskich.

Proces ewolucji instytucji seminarium diecezjalnego na przestrzeni

⁷⁵ DFK, n. 3. „In Seminariis Minoribus... alumni... ad Christum Redemptorem... sequendum componantur” (AAS 58 (1966) 715). — Por. komentarz L. Mendizábal, SJ — P. Huizing, SJ, *Decretum de institutione sacerdotali Concilii Vaticani II*. W: *Periodica de re morali — canonica — liturgica* 55 (1966) 212: „Hac peculiari cura componantur alumni ad aspectum vere positivum vitae christianae, ita ut sequantur Christum Redemptorem (non adhuc sacerdotem: ideale enim in Seminario Minori proponitur vocatio Christiana, potius quam specificè sacerdotalis)...”.

⁷⁶ DFK, n. 4. „In eis (scil. Seminariis Maioribus — uwaga własna) integra alumnorum institutio eo tendere debet ut ad exemplar Domini Nostri Iesu Christi, Magistri, Sacerdotis et Pastoris, veri animarum pastores ipsi formentur...” (AAS 58 (1966) 716). — Por. komentarz L. Mendizábal — P. Huizing, dz. cyt., 216.

⁷⁷ Por. bp G. Carraro (relator projektu DFK na III i IV sesji soborowej), *Vocazioni sacerdotali e Seminari Minori*. W: *L'Osservatore Romano* 106 (1966) n. 182, 6. — re Por. ks. S. Bista, dz. cyt., 215—216.

ostatnich czterech wieków wyraźnie uwidacznia, że seminarium nie było nigdy instytucją o statycznym modelu strukturalnym, ale podlegało prawu ustawicznego rozwoju. W tej perspektywie przepis DFK uznający wyższe seminaria za konieczne i obowiązkowe zakłady kształcenia i wychowania kleru diecezjalnego nie może być uznany za ostateczny wyraz myśli Kościoła w tym przedmiocie, nie dopuszczający jakiegokolwiek zmiany na przyszłość⁷⁹. Zmieniające się w szybkim tempie warunki życia i działania Kościoła w kontekście gwałtownych przemian współczesnego świata oraz doświadczenia kościołów partykularnych mogą wprowadzić niejedną korektę, a nawet przyczynić się do powstania nowych form prowadzenia kandydatów do kapłaństwa, czego dowodem jest bogata, nieomal 2000-letnia historia instytucji naukowo-wychowawczych dla duchowieństwa⁸⁰. Dlatego stosowność prawa modyfikacji przepisów DFK nie tylko można, ale również trzeba rozciągnąć na model strukturalny seminarium diecezjalnego. Za taką interpretacją prawa modyfikacji przemawia również przewidziana w DFK możliwość dokonania przez biskupów innowacji w tradycyjnym trybie formacji kapłańskiej, które z natury swojej oznaczają pierwsze zmiany w modelu strukturalnym wyższego seminarium⁸¹. Należą do nich: wprowadzenie „pewnej przerwy w studiach lub zarządzanie odpowiedniego przeszkolenia duszpasterskiego, aby lepiej zaradzić potrzebie wypróbowania kandydatów do kapłaństwa”; następnie „powzięcie decyzji co do przesunięcia granicy wieku do święceń kapłańskich wymaganego przez dotychczasowe prawo powszechne”; oraz wydanie „zarządzenia, aby alumni, po ukończeniu studium teologicznego, przez powien czas pełnili obowiązki diakonów, zanim zostaną wyswięceni na kapłanów”⁸² (n. 12).

⁷⁹ Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem L. Mendizábala i P. Huizinga, dz. cyt., 216: „Concilium aperte profitetur Seminaria Maiora esse necessaria ad formationem sacerdotalem; qua affirmatione omne dubium aufertur et omnis discussio clauditur”.

⁸⁰ W czasie trwania obrad II soboru watykańskiego 59 ojców soborowych zgłosiło poprawkę, domagającą się, aby obok wyższych seminariów wymieniono również inne analogiczne instytucje, służące temu samemu zadaniu co one (por. A. Weniger, dz. cyt., 4, 385), a podczas głosowania nad art. 4. projektu DFK, dotyczącym konieczności wyższych seminariów, 88 ojców głosowało „non placet”. E. Stakemeier, *Das Konzilsdekret über die Ausbildung der Priester. Lateinischer und deutscher Text mit Kommentar. Einführung von Lorenz Kardinal Jäger*, Paderborn 1966, 26.

⁸¹ W η. 12 DFK, który wylicza możliwości wprowadzenia zmian w dotychczasowym sposobie formacji kapłańskiej, nie ma wzmianki o Konferencjach Biskupów, a jest jedynie mowa o biskupach („... Episcoporum erit...” — AAS 58 (1966) 721). Zdaniem L. Mendizábala i P. Huizinga te możliwości, o których będzie jeszcze mowa, przysługują prawdopodobnie poszczególnym rządom diecezji („singulis Episcopis, ut videtur” — dz. cyt., 244). J. Neuner, SJ, natomiast w swoim komentarzu do DFK, zamieszczonym w *Lexikon für Theologie und Kirche, Das zweite Vatikanische Konzil*, t. 2, Freiburg-Basel-Wien 1967, 336 twierdzi, że prawo modyfikacji przepisów DFK przysługuje z całą pewnością poszczególnym biskupom ordynariuszom: „Ferner sind die genaueren Bestimmungen den einzelnen Bischöfen, nicht den Bischofskonferenzen überlassen...”. Wydaje się jednak, że również i w tym wypadku dekret ma na myśli raczej Konferencje Biskupów, a nie poszczególnych ordynariuszy diecezji. Za taką interpretacją przemawia analiza porównawcza n. 12 i n. 1 DFK, a zwłaszcza sformułowanie „Episcoporum erit”. Wykładnia proponowana przez cytowanych autorów byłaby wówczas bardziej przekonywująca, gdyby DFK użył terminu „Episcopi (lub singulorum Episcoporum) erit”.

⁸² DFK, n. 12 (AAS 58 (1966) 721).

Wszystkie trzy proponowane przez DFK innowacje stanowią odejście od tradycyjnego sposobu formacji kapłańskiej i stwarzają przesłanki dla skuteczniejszego i bardziej odpowiadającego potrzebom obecnego położenia Kościoła przygotowania przyszłych kapłanów do czekających na nich zadań duszpasterskich. W tych propozycjach mieszczą się również środki zaradcze na podstawowe i silne w debacie soborowej nad projektem DFK podkreślone niedomagania współczesnej formacji kapłańskiej.

Wydaje się jednak, że wysunięte przez DFK sugestie wymagają dosyć istotnego — choć opierającego się o nie i wyrastającego niejako z nich — uzupełnienia dla zapewnienia całokształtowi procesu formacji kapłańskiej większej skuteczności. Uzupełnienie to — a raczej nowa propozycja — ma również na celu wyjście naprzeciw i próbę zaradzenia jednej z największych bolączek stanu kapłańskiego w dzisiejszych czasach.

W wielu regionach Kościoła narasta niepokojący fakt, który nabiera powoli rangi problemu ogólnokościelnego, mianowicie porzucanie stanu duchownego przez coraz to większą liczbę kapłanów. Przyczynami tego zjawiska są — ogólnie rzecz biorąc — przemiany społeczne, cywilizacyjne i obyczajowe we współczesnym świecie oraz narastający z tych powodów kryzys formacji kapłańskiej nieadekwatnej do wymogów współczesności⁸³. Jednym ze sposobów przeciwdziałania temu niebezpieczeństwu jest większe uodpornienie i zahartowanie przyszłych kapłanów przez stworzenie im odpowiednich warunków dla dokonania w pełni dojrzałego wyboru. Temu zaś zadaniu nie potrafi już sprostać tradycyjny system przygotowania kandydatów do stanu kapłańskiego. Do wyższego seminarium wstępują bowiem przeważnie młodzi idealiści — materiał ludzki fizycznie i etycznie na ogół wysoko sprawny, ale pozbawiony niemal zupełnie doświadczenia życiowego i znajomości własnego zachowania się w sytuacjach konfliktowych. Pobyt w seminarium nie pomaga w rozładowaniu tych niewiadomych; sprzyja natomiast dalszemu wzrostowi idealizmu życiowego. Ten jednak jest w dużym stopniu iluzoryczny, ponieważ brak mu konfrontacji życiowej.

Przedstawiony stan rzeczy domaga się gruntownego przemyślenia nie tylko samego przygotowania kandydatów do stanu duchownego, lecz przede wszystkim jego końcowego etapu. Roboczy wariant tego końcowego etapu formacji kapłańskiej — jako jedno z możliwych rozwiązań — można ująć w następujących punktach:

1. studia teologiczne w seminarium kończą się przyjęciem święceń diakonatu;
2. po opuszczeniu seminarium diakon odbywa staż duszpasterski na parafii przez dwa lata;
3. po dwuletnim okresie pracy duszpasterskiej diakon udaje się na pewien przeciąg czasu do specjalnie w tym celu zorganizowanego instytutu celem podjęcia decyzji co do swojej dalszej przyszłości, przy czym miałby do wyboru cztery możliwości:
 - a. przyjęcie święceń kapłańskich z obowiązkiem zachowania celibatu, **który** obowiązywałby duchownych dopiero z chwilą przyjęcia prezbiteratu, a nie jak dotychczas subdiakonatu;

⁸³ Por. do całości zagadnienia *Klerus zwischen Wissenschaft und Seelsorge. Zur Reform der Priesterausbildung. Beiträge im Westdeutschen Rundfunk*. Herausgegeben von L. Waltermann, Essen 1966.

- b. przedłużenie na jeden rok stażu diakonackiego;
- c. przejście na status diakona świeckiego;
- d. całkowity powrót do stanu katolików świeckich.

Decyzja przyjęcia święceń kapłańskich z obowiązkiem zachowania celibatu byłaby wówczas niepomernie bardziej dojrzała i sprawdzona życiowo na skutek dwuletniego okresu życia i pracy nie w idealnych warunkach seminaryjnych, ale w kontekście trudności, zmagañ i zwycięstw, jakie przynosi ze sobą codzienny trud duszpasterski i nacisk świata zewnętrznego na młodego duchownego. Taki stan rzeczy byłby dopiero w pełni zgodny z podstawowym wymogiem formacji kapłańskiej, silnie podkreślonym przez DFK, a dotyczącym konieczności wypracowania przez przyszłego kapłana dojrzałego kształtu własnej osobowości, umożliwiającej mu podjęcie przemyślanej i w doświadczeniu życiowym sprawdzonej decyzji poświęcenia się służbie Bożej oraz przyjęcia związanych z nią obowiązków⁸⁴. Na tej drodze będzie można również łatwiej uniknąć tragicznego w skutkach na płaszczyźnie indywidualnej i społecznej odchodzenia ze stanu duchownego. Zmiany zaś prawodawstwa powszechnego, które musiałyby nastąpić w wypadku wprowadzenia przedstawionego wariantu końcowego etapu formacji kapłańskiej, nie będą — przynajmniej odnośnie do niektórych jego punktów — czymś zupełnie nowym, ponieważ sam DFK mówi o możliwości podniesienia wieku wymaganego do przystąpienia do święceń kapłańskich⁸⁵, a ponadto odrębny stan diakonów świeckich został przywrócony na terenie Kościoła Zachodniego przez papieża Pawła VI w 1967 r.⁸⁶

Obecnie nie można jeszcze przewidzieć, jaki będzie dalszy kierunek rozwoju instytucji seminarium diecezjalnego. Uważne wsluchiwanie się w „głosy czasu” i odważne rozpoznawanie „znaków czasu” nakreśli jej drogę w przyszłość. DFK przez przywrócenie biskupom dawnego trydenckiego prawa modyfikacji przepisów soborowych otworzył również przed nią możliwości nowego rozwoju. Ojcowie zaś II Soboru Watykańskiego stali się dzięki temu kontynuatorami dzieła swoich poprzedników sprzed 400 lat zgromadzonych w Trydencie, ponieważ — podobnie jak oni — nie stworzyli gotowej reformy, ale wypracowali jedynie przesłanki gwarantujące jej pomyślne przeprowadzenie. Tej szansy nie można zmarnować.

⁸⁴ Por. DFK, zwłaszcza n. 8–12 (AAS 58) (1966) 718–721).

⁸⁵ W kontekście omawianego zagadnienia warto przypomnieć uchwałę synodu frankońskiego w Tours z 813 r., która próbowała rozwiązać problem końcowego etapu formacji kapłańskiej w sposób bardzo zbliżony do DFK: *Concilium Turonense III a. 813. Cap. 12. „Presbyterum ordinari non debere ante legitimum tempus, hoc est, XXX aetatis annum, sed priusquam ad consecrationem presbyteratus accedat, maneat in episcopio discendi causa officium suum, tamdiu, donec possint et mores et actus ejus animadverti et tunc, si di gnus fuerit, ad sacerdotium promoveatur”* (Mansi 14, 85).

⁸⁶ *Litt. Ap. Pauli VI „Sacrum diaconatus ordinem” Motu Proprio datae, 18 iun. 1967. „Generales normae de diaconatu permanenti in Ecclesia Latina restituendo feruntur”* (AAS 59 (1967) 697–704).

BREVIARIUM EVOLUTIONIS INSTITUTORUM FORMATIONIS CLERI DIOECESANI

Conclusio

Decretum Concilii Tridentini de seminariis post quatuor elapsis saeculis apparet potius tamquam lapis angularis atque principium efficax renovationis institutionis sacerdotalis. Re enim vera in ipso non exstat perfectum et ad finem deductum opus emendatorium, sed tantum eius praemissae, quae attamen quam maxime aptae erant ad hoc opus perficiendum. Quarum autem una maximi momenti erat, scilicet ius modificationis, quod relate ad sua praescripta decretum Tridentinum episcopis concessit. Concessio huius iuris possibilitatem secumtulit multiforae evolutionis noviter creati instituti formationis sacerdotalis. Qua de re in parte tertia praesentis elucubrationis delineantur praecipuae species evolutionis seminarii dioecesanii, quarum duae altioris mentionis dignae sunt. Prima species praefatae evolutionis consistit in evolutione ipsius instituti, i. e. eiusdem formae structuralis — sicdictae formae conciliaris — in dua sui iuris, etsi invicem se supplementia, instituta, scilicet minus et maius seminarium; altera autem in evolutione obligationis commorandi in seminario dioecesano clericis ad sacerdotium aspirantibus impositae. Hac bipartita evolutione, iure particulari promota, elaborata est nova seminarii dioecesanii conceptio, quae postmodum in Codice Iuris Canonici recepta est. Notio huius conceptionis duabus notis fundamentalibus designatur, primo, divisione seminarii dioecesanii in dua separata atque independentia instituta, i. e. minus et maius seminarium, secundo, obligatione habitandi in seminario omnibus alumnis studio sacrae theologiae vacantibus irrogata; ipsa autem conceptio exemplum praebet prespicuum influxus iuris particularis relate ad configurationem normarum iuris universalis. In ultima denique parte elucubrationis agitur de perspectivis futurae evolutionis instituti seminarii dioecesanii sub specie decreti Concilii Vaticani II de institutione sacerdotali perscrutatis. Decretum enim „Optatam totius” talem evolutionem non solum possibilem reddit, sed etiam realem eius existentiam ostendit, quia duas gravissimi momenti in foro formationis clericalis res sublineat: primo, decretum maiora tantum seminaria sicut sensu stricto instituta formationis sacerdotalis agnoscit, minora autem solum sicut unum variorum mediorum ad vocationes sacerdotales fovendas ordinatorum considerat; secundo, singulis Episcoporum Conferentiis ius modificationis suorum praescriptorum attribuit. Quod autem ius in usum deductum valde utile esse potest ad fructuosam accomodationem instituti seminarii dioecesanii exigentis temporis moderni expositulam et ad profundam ameliorationem totius institutionis sacerdotalis. Relate ad ultimam quaestionem propositio quaedam in fine praesentis elucubrationis discussionis causa exponitur, quae praeter alia duo graviora postulata continet:

1. tirocinium pastorale diaconorum ad duos annos protractum, post finitum studiorum curriculum incipiendum;
2. susceptio ordinis presbyteratus tirocinio expleto una cum obligatione caelibatum servandi, qua obligatione tantummodo presbyteri astringantur subdiaconis diaconisque exceptis, vel possibilitas transitus ad statum diaconi permanentis aut reductionis ad statum laicalem.